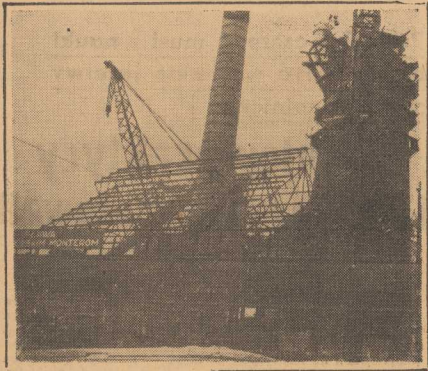


KURIER szczęciński

ROK VIII

SOBOTA 6 GRUDNIA 1952 R.

NR 293 (2437)



ZALOZI budowlane i montażowe wykonujące wielki piec „C” w hucie „Kościuszczo” przekazały 29 listopada 50 agregatów produkcyjnych tego obiektu i związane z nim urządzenia do próby technicznej.

Wielki piec „C” jest obok uruchomionego w ub. roku pieca „B” — wyrazem najnowszymi zdobyci techniki tego rodzaju budowlanego, jest największym obiektem wielkopiętrowym w Polsce.

Na zdjęciu: fragment wielkiego pieca „C” w budowie.

Port szczęciński

przez mobilizację załóg
i ochotniczą pomoc z miasta
wykonał najwyższy

plan przeładunków w swojej historii

LISTOPAD był dla portu szczecińskiego okresem szczególnie wyjątkowej pracy. Załoga portu musiała wykonać **NAJWIĘKSZY** dotychczas operacyjny miesięczny plan przeładunków. Zarząd Portu wykonał zwiększone zadanie o 105 proc. planu.

Polska występuje z Unesco

która stała się narzędziem agresywnej polityki amerykańskich podpalaczy świata

CHARGE d'affaires Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Paryżu przekazał w dniu 5 bm. do sekretariatu Unesco notę, w której rząd polski stwierdza, że w r. 1945 przystąpił do Unesco sądząc, że organizacja ta, zgodnie z uchwalonym przez siebie statutem, służyć będzie sprawie pokoju poprzez umocnienie współpracy międzynarodowej na polu kultury, oświaty i nauki. Już jednak pierwszy okres działalności Unesco wykazał rozbieżność pomiędzy jej statutem a praktyczną działalnością. Unesco zaczęła się stawać posłusznym narzędziem „zimnej wojny”, którą imperia ropy amerykańskiej rozpętała przeciwko Polsce i wszystkim miłującym pokój narodom świata. W szczególności Unesco:

- 1 WSPÓLPRACUJĄC z władzami** Trizonii a następnie z tzw. rządem z Bonn współdziałała w utworzeniu z Niemiec zachodnich narzędzia imperializmu amerykańskiego i groźby dla pokoju i kultury;
- 2 POPARŁA** agresję amerykańską w Korei, której ofiarą padła nie tylko ludność, ale i pomniki wielowiekowej kultury narodu koreańskiego;
- 3 PRZECIWDZIAŁAJĄC** się walce Niemiec, Korei, Wietnamu, Japonii i innych narodów o jedność i niepodległość udzielała pełnego poparcia elementarnej psychologii narodu, przyjmując do swego organu przedstawicieli marionetkowych rządów Adenauera, L. Syn-mana, Bao Dzia itp.

Ukoronowaniem tej działalności — stwierdza dalsze noty polskie — było przyjęcie do Unesco rządu gen. Franco. Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że nastąpiło to na żądanie rządu amerykańskiego, który stał

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Dziś 6 stron

tygodniowy wkład do prac przeładunkowych. Praca ich była pomyślana i jako pomoc i jako praktyka. Uczniowie TEZiP-u stanęli na wysokości zadania. Powierzone im zadania wykonywali rzetelnie, umożliwiając ZPS-owi pokonanie trudności przeładunkowych, a samym sobie opanowywanie wiedzy zawodowej. Podzieleni na brygady robocze, uczniowie TEZiP-u dorównywali w wielu wypadkach zawodowym trymerom czy sztafeterom.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Słońce tnie i spawa metale

Wspaniałe sukcesy Związku Radzieckiego w dziedzinie heliotechniki

MOSKWA. **E**NERGIA słoneczna wprężnięta zostanie wkrótce do służby budowlanych Kanału Turkmeńskiego. Specjalne aparaty znajdują zastosowanie przy nowej technologii spawania, a mianowicie przy spawaniu za pomocą energii słońca. Aparat tego typu przypomniał na wielkie zwierciadło reflektora, które zawsze zwrócone jest w kierunku słońca. W ognisku soczewki powstaje temperatura 3.000 stopni C. Aparat ten — jak wykazały próby — doskonale spawają i tną metale.

Zastosowanie energii słonecznej w ZSRR — heliotechnika ma coraz szerszy zasięg. Niedawno obradowała w Moskwie w szeszczyłkowska konferencja heliotechników, na której omawiano możliwości rozwoju i zastosowania aparatów słonecznych w radzieckiej gospodarce narodowej, a przede wszystkim na wielkich budowach komunizmu w południowej części kraju.



TRANSPORT buraków do cukrowni Jelań-Kolenowska (ZSRR) jest całkowicie zmechanizowany. Pociąg złożony z 20 wagonów wyładuje się przy pomocy maszyn obsługiwanych przez 3 ludzi w ciągu 80 minut. Buraki przerzuca się do cukrowni przy pomocy specjalnych transporterów hydraulicznych.

Chłopi z woj. łódzkiego gościami szczęcińskich spółdzielców

JUŻ w okresie letnim gościliśmy na naszej ziemi wielu chłopów z różnych województw Polski. Centralnej, którzy przybyli do Szczecina, by zapoznać się naocznie z rozwojem gospodarstw spółdzielczych.

Obecnie przybyła do nas nowa wycieczka chłopów z woj. łódzkiego.

Dziś wcześniej rano wyjechał oni do niektórych spółdzielni produkcyjnych w naszym województwie, gdzie zobaczą, jak żyje chłop spółdzielca, jakie warunki rozwoju daje wspólne gospodarstwo.

ZA MIESIĄC **BERNARD** ZCHRYSZCIEL i SPANI-SŁAW SYPIŁA kołosaż nauki tołkarskiej na kursie organu zwanym przez Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Szczecinie.

— Zaraz po nauce — powiedzieli młodzi tołkarze — chcemy zgłosić się do pionierskiego zaciągu i pracować na najtrudniejszych placówkach naszego przemysłu. W ten sposób odpowiemy na apel naszej zetemposkiej organizacji. Zyczymy wam, powodzenia i sukcesów w pracy.

W miliardach astronomii budżetowej frank francuski stracił 9/10 wartości

Robotnicy, urzędnicy i inteligencja oplacają rujnujący wyścig zbrojeń

MOSKWA (obsł. wł.). **D**ZIENNIK „Prawda” poświęca komentarz obradom francuskiego Zgromadzenia Narodowego nad budżetem na rok 1952/53.

FRANCUSKIE kółka rządzące — pisze „Prawda”, zdecydowane są kontynuować politykę kraju i znacznie zwiększyć wydatki na ten cel. Odpowiadając na pytanie, na co pójdą miliardy franków, wydzignęły z kieszeni podatkownika francuskiego — „Prawda” stwierdza:

500 MILIARDÓW NA „BEZNAJDZIEJNA WOJNA”

PONAD 500 mld pochłania co roku wojna przeciwko narodowi wietnamskiemu, która nawet prawiwojowi burżuazyjni politycy Francji nazywają „beznadziejną wojną”. Szekli miliardów franków pójdą na wyścig zbrojeń, na tworzenie nowych francuskich dywizji dla „armii europejskiej”, kierowanej przez amerykańskich generałów wzmocnionej w wyższym szeregami hitlerowskimi.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Trzech agentów amerykańskich unieszkodliwili władze bezpieczeństwa CSR

PRAGA. **C**ZECHOSŁOWACKA Agencja Telegraficzna donosi, iż ministerstwo bezpieczeństwa narodowego Czechosłowackiej Republiki Ludowej opublikowało komunikat, w którym podaje, że władze bezpieczeństwa unieszkodliwili trzech agentów wywiadu amerykańskiego w CSR.

W nocy z dnia 5 na 6 listopada patrol organów bezpieczeństwa w czasie obchodu nocnego zauważył trzy podejrzane osoby, idące równoległe do toru kolejowego Karlove Vary-Cheb. Ludzie ci spostrzyżeni zbliżający się patrol zaczęli go ostrzeliwać z automatu. W wyniku wymiany strzałów nieznanymi osobami został zabici. Zastawione przy nich dokumenty świadczą, iż byli oni członkami rozbitych band banderowskich, które wywiad amerykański przerzucił na terytorium Czechosłowacji.

Przy zabitych agentach amerykańskich znaleziono także broń, nasyi i ważne treści informacyjne, które miały być przekazane amerykańskiemu organowi kierowniczym.

Dziś

W SZCZECINIE w sali ZBM dla pracowników przedsiębiorstw budowlanych oraz dla mieszkańców miast: Gryfina, Gryficy, Nowogardu w salach kin w Łobezie, Myśliborza i Przyczech w Pow. Domach Kultury, w Bazie Rybackiej w Świnoujściu, w gm. Białym w pow. choszczeńskim i w Chojnie.

Jutro

W SZCZECINIE w Klubie Garnizonowym, w sali ZBM dla pracowników Kultury i Sztuki, w Hali Sportowej dla młodzieży oraz w sp. prod. Smolnica w pow. Dębno w gm. Karnia w pow. gryfickim, w sp. prod. Karnia pow. stargardzkiej i w sali PRN w Kamieniu Pomorskim odbędą się spotkania posłów z wyborcami, na których postawie złożą sprawozdania z I Sesji Sejmiku Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Rozpoczęły się eliminacje II Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego

W DNIU 5 BM. w auli Uniwersytetu Poznańskiego rozpoczęły się eliminacje II Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego.

Jako pierwsza wystąpiła skrzypkaczka węgierska MARTA HIDY. Publiczność wypełniła salę do ostatniego miejsca, przyjęła jej występ niezwykle serdecznie. Szczególnie oklaskiwano utwory Wieniawskiego, Szymanowskiego oraz odegraną z własnym wybraniem „La Folia” Corelliego.

Serdeczne przyjęcie zgromadziło publiczność następnej uczestniczącej eliminacji 20-letniego skrzypkacza radzieckiego MARIJ JASZWILI. Wykonała ona, poza obowiązkowym programem utworów konkursowych, część I koncertu skrzypcowego kompozytora gruzińskiego Mazawarianiego.

Jako ostatni w audycji przed południową wystąpił polski skrzypek ZYGMUNT MURAWSKI, który jako utworu dowolny odegrał „Nokturn I” Tarantellę Szymanowskiego.

SPECJALNE AUDYJCJE POLSKIEGO RADIA

SPECJALNE audycje z konkursu będą nadawane przez Polskie Radio codziennie do dnia 15 bm. w programie II.

Dn. 6 bm. o godz. 21.30, dnia 7 o godz. 20, dn. 8, 9 i 12 o godz. 20.20, dn. 13 o godz. 21.30, dn. 14 o godz. 19.30 oraz dnia 15 bm. (finał konkursu) o godz. 19.10.

Audycje z konkursu będą powtarzane w programie I w dni powszednie o godz. 18.15 i w niedzielę o godz. 18.

W DALSZYM ciągu przybywają z zagranicy na II Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego, uczestnicy konkursu oraz obserwatorzy.

PLACE

1,5 raza wyzszce

CENY

2 razy nizsze

Ogromny wzrost dobrobytu

ludności pracującej Zw. Radzieckiego

MOSKWA.

SEKRETARZ Wszeczhwiaz Skowej Centralnej Rady Związków Zawodowych Iwan Gorozskin w wywiadzie udzielonym korespondentowi TASS omowil ogromny wzrost dobrobytu ludności pracującej ZSRR.

W Związku Radzieckim - oswiadczył Gorozskin - nieustannie wzrasta liczba robotników i pracowników umysłowych. W 1950 r. liczba robotników i pracowników umysłowych w ZSRR wynosiła 39,2 miliona osób, a w końcu piątego roku planu 5-letniego powinna wzrosnąć o 15 procent w porównaniu z 1950 r. tj. o 4,800 tys. Już w 1951 r. liczba zatrudnionych w ZSRR wzrosła o 1,600,000 robotników i pracowników umysłowych.

Gospodarka narodowa wymaga coraz więcej robotników wykwalifikowanych. Rokrocznie na kursach w przedsiębiorstwach kształcą się na koszt państwa 5-7 milionów osób. Wiele tysięcy robotników pobiera naukę w szkołach wieczorowych oraz drogą korespondencyjną.

W okresie powojennym płaca zarobkowa ludności pracującej ZSRR wzrosła prawie 1,5 raza.

Wzrosły także poważnie dochody chłopstwa kolchozowego. Ponadto ludność pracująca otrzymuje różnego rodzaju zasiłki, robotnicy i pracownicy umysłowi spędzają bezpłatnie urlopy, mają zapewnioną bezpłatną opiekę lekarską. Młodzież uczy się bezpłatnie w szkołach, otrzymuje stypendia, troskliwa opieka otoczenia jest matka i dziecko. Nawet również podkreślił, że ceny są obecnie przeciętnie 2 - 3 krotnie niższe niż bezpośrednio po zakończeniu wojny.

Te wielkie osiągnięcia w dziedzinie podniesienia stopy życiowej narodu radzieckiego - oswiadczył w zakończeniu wywiadu - stały się możliwymi dzięki stałej trosce partii komunistycznej o dobrobyt ludności pracującej ZSRR.

Za kulisami dnia

AURIOL „ZA KARĘ” NIE POSZEDŁ DO KINA

mimo że bardzo zainteresowani jest nowym filmem Charlie Chaplina „Świata rampy” i wyrażali życzenie obejrzenia tego obrazu. Miał się więc odbyć w Pałacu Elizejskim specjalny seans. W ostatniej jednak chwili przedstawił wieniec filmu odwołano. Jak się okazało ambasada USA wyraziła niezadowolenie, iż prezydent Aurioł pragnie oglądać film aktora, który znalazł się na czarnej liście FBI (wywiad amerykański).



Prasa francuska, komentując ten fakt, przypomina, że Aurioł wygłosił niedawno przemówienie, w którym podał krytyczne politykę amerykańską wobec Francji. „Za karę” więc nie po szedł do kina.

Blok agresorów w ONZ wypowiedział się za kontynuowaniem barbarzyńskiej wojny w Korei

Delegacje ZSRR, Polski, USRR, CSR i BSRR opowiedziały się za niezwłocznym i całkowitym zaprzestaniem działań wojennych

NA POSIEDZENIU plenarnym Zgromadzenia Ogólnego NZ dnia 3 bm. odbyło się głosowanie nad hinduskim projektem rezolucji w sprawie repatriacji jeńców wojennych w Korei oraz nad poprawką mi radzieckimi do tego projektu i nad radzieckim projektem rezolucji w kwestii koreańskiej.

Dewaluacja franka francuskiego

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Za francuskie pieniądze amerykańscy generałowie budują we Francji bazy wojenne, lotniska i drogi strategiczne. Ga zeta „Humanity” donosi, że przy budowie 40 atlantyckich bazy lotniczych we Francji pracuje ok. 10 tys. robotników. To wojenne budownictwo - dodaje gazeta - pochłania ok. 2 razy więcej środków aniżeli zużyto na budowę tamy i elektrowni w Donzere - Mondragon, które są największymi w zachodniej Europie.

Wskutek tych olbrzymich wydatków na cele agresywnej wojny - zabamowany został zupełnie lub wzięte się w otoczenie innych krajów „wojny pokojowych” gwałtownie przemyśla i rolnictwa. Według francuskiej prasy „Le Matin Le Pays” - Francja znajduje się na ostatnim miejscu w odnośnym zniszczeniu w czasie wojny mieszkań. Wiele tysięcy Francuzów gnieździ się w lepiankach.

PLACI LUDNOSĆ PRACUJĄCA

CIEŻAR rozkładu francuskiego budżetu wojennego spada na barki ludności pracującej. Biuletyn „Service Economique et Financier” wykazuje, że w pierwszych 6 miesiącach br. w porównaniu z tym samym okresem ub. roku bezpodstępnie podatków wzrosły o 21 proc., akcyzowy o 215 proc., a podatki podatkowe o 100 proc. Preliminarz budżetowy przewiduje zwiększenie podatków o 227 mld. franków.

FRANK STRACIŁ 9/10 SWEJ WARTOŚCI

MILITARYZACJA kraju powoduje pogłębianie się inflacji. Według danych z 6 listopada br. znajdowała się w obiegu astronomiczna suma pieniędzy papierowych bo - 2.930.976.000.000 franków.

Zadłużenie państwa jest katastrofalne i wyniosło 31 lipca br. 4.669.352.000.000 franków. „Francuski frank - pi siał 2 listopada półtorazdewięć „Le Monde” - stracił dziewięć dziesiątych swej wartości”. Według francuskiej prasy de mokratycznej realne płace mas pracujących Francji omini żyły się od września 1952 r. o 15 proc., to znaczy, że robot niey, urzędnicy i inteligencja Francji straciła 600 miliardów franków.

G. Miklaszewski Nasza Mewka

- PISZA, wujku, że statystyka wykazała, że w Egipcie 10 procent mieszkalców nie chce Anglików, a 15 procent nie chce Amerykanów... - No, a tych 75 procent? - Nie chce ani jednego ani drugiego!

JAR NALEŻAŁO się spodziewać, że trzon agresorów ONZ przyjął hinduski projekt rezolucji, który pokrywa się ze stanowiskiem amerykańskim w kwestii repatriacji jeńców i nie ma na celu zaprzestania wojny w Korei, lecz jej kontynuowanie i przewlekanie. Delegacje ZSRR, Polski, Czechosłowacji, USRR i BSRR głosowały przeciwko temu projektowi.

Poprawki radzieckie do projektu hinduskiego, które przewidywały niezwłoczne zaprzestanie działań wojennych w Korei i utworzenie komisji dla pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej zostały przez anglo - amerykański blok odrzucone.

Za przyjęciem poprawek radzieckich głosowały delegacje ZSRR, Polski, Czechosłowacji, USRR i BSRR. Wkrótce nastąpiły głosowania nad projektem radzieckim, który zaleca stronom walczącym w Korei niezwłoczne i całkowite zaprzestanie ognia oraz przekazanie sprawy całkowitej repatriacji jeńców do decyzji komisji dla pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej.

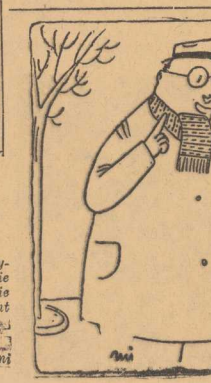
WIKRSZOSĆ amerykańsko - angielska odrzuciła również radziecki projekt rezolucji, który zaleca stronom walczącym w Korei niezwłoczne i całkowite zaprzestanie ognia oraz przekazanie sprawy całkowitej repatriacji jeńców do decyzji komisji dla pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej.

Za radzieckim projektem rezolucji głosowały delegacje ZSRR, Polski, USRR, Czechosłowacji i BSRR. Delegacja 11 krajów wstrzymała się od głosowania (Afganistan, Argentyna, Birma, Boliwia, Indie, Indonezja, Iran, Pakistan, Arabia Saudyjska, Syria i Jemen). Przedstawiciele czterech krajów - Libanu, Liberii, Gwatemali i Haiti nie wzięli udziału w obradach.

PRZED głosowaniem nad projektem rezolucji hinduskiej zabrał głos przewodniczący delegacji radzieckiej minister Wyszkiwski uska zając na całkowitą sprzeczność projektu tej rezolucji z zasadami Konwencji Genezyjskiej z 1919 r. Projekt nie zawiera nie takiego, co prowadziłoby do zaprzestania szaleju krwi w Korei, i lecz jest obliczony na kontynuowanie działań wojennych.

OSWIADCZENIE MIN. SKRZESZEWSKIEGO

PRZEWODNICZĄCY delegacji polskiej minister Stanisław Skrzeszewski wyjaśnił motywy, którymi kierowała się delegacja polska w czasie głosowania nad rezolucjami i poprawkami do rezolucji w sprawie rozwiązania problemu koreańskiego. Min. Skrzeszewski powiedział m. inn.:



Delegacja polska uważa rezolucję hinduska za niemożliwą do przyjęcia z tych samych powodów, dla których odrzuciła z całą stanowczością tzw. „projekt rezolucji 21 państw”. Onie bowiem zarówno rezolucja hinduska, jak i rezolucja amerykańska, ogłoszone pod firmą rezolucji 21 państw, niezmierzają Stanom Zjednoczonym dalsze prowadzenie agresywnej i bestialskiej wojny w Korei. Wniosek radziecki umożliwiłby zgromadzeniu powzięcie uchwały, które leżą w interesie pokoju. Mimo tych konstruktywnych wniosków radzieckich, większość Zgromadzenia Ogólnego uchyliła się od ich przyjęcia. Z wyżej wymienionych względów delegacja polska głosowała przeciwko propozycji hinduskiej i udzieliła pełnego poparcia wnioskowi radzieckiemu.



Spółceństwo w Szczecina pożegnało delegatów na IV Zjazd TPPR

PRZED podium przydziałem złożono podarki dla gości warszawskiego zjazdu. Jest tam i model kutra i albumy pamiątkowe, tenki i portfele, artystyczne przesyłki na biurka, miniaturowy torpedowiec i przede wszystkim mnóstwo mniej lub więcej ozdobnych, ale również szczerych i serdecznych pozdrowień od młodzieży szkół szczecińskich.

Polska wystąpiła z Unesco

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

się patronem faszyzmu i reakcji na całym świecie i który co raz jawniej przyswójnowe trzęsą wojnę światową. Przyjęcie do Unesco rządu - pogrobowca hitlerzysm, który przemienił swój kraj w ostoję faszyzmu i oddał go militariptom amerykańskim jako bazę wojenną przeciwko demokracji, świadczy o tym, że proces przemiany Unesco w narzędzie amerykańskiej agresji został ukolczony, że Unesco odrzuca wicyniczny sposób ostatni listek figury z pretensji do demokracji, pokroju i kultury.

Po bezskutecznych próbach nieodpużenia do temania listki Unesco i jej przemiany w narzędzie agresywnej polityki Stanów Zjednoczonych Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zawiesił swoją aktywność na terenie tej organizacji nie chce pokrywać ani sankcjonować polityki nie służącej sprawie pokoju i współpracy między narodowej. Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej - czynie się jednak zmuszony do ostannego koniecznym kroku Unesco do zupełnego zerwania z tą organizacją, która stała się przyłbicem wszystkim co jest zaprzeczeniem kultury i nauki, która stała się domeną faszyzmu i barbarzyństwa.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej - właśnie dlatego, że powołał się swym niezmiennym dążeniem do obrony i praktycznej realizacji zasad polityki pokoju, polityki przyjaznej i współpracy między narodowej również w dziedzinie kultury, oświaty i nauki - zgłasza swą wystąpienie z Unesco.

Praktyka czerpać musi z nauki by wydobyć wszystkie rezerwy naszego rolnictwa

Rolnicy-praktycy i naukowcy-obradowali w Szczecinie

DLACZEGO u jednego gospodarza wydajność z hektara jest większa niż u jego sąsiada? Jak wyrównać różnicę wydajności ziemi u wszystkich rolników i u wszystkich gospodarstw do najwyższej granicy? - to były zadania nad którymi w dniu wczorajszym obradowali w Szczecinie Rolnicy - rolnicy, naukowcy. Wzorzadł odbył się w Szczecinie i Wojewódzki Zjazd Rolników - Praktyków i Naukowców.

NARADĘ prowadził wiceprezident Zarządu Woj. Rady Narodowej Leon Schezter. W prezydium Zjazdu zasiadli m. in. wice minister rolnictwa, prof. Czaja i kier. wydziału rolnego KW PZPR, Liberek.

Kierownik wydziału rolnictwa Woj. RN, Stefan Marszał wyłożył w referacie rządowym zadania i osiągnięcia rolnictwa Ziemi Szczecińskiej, wskazując przy tym na powolne doświadczenia oparte o zdobyczne nauki radzieckie, przeprowadzone w naszych szczecińskich warunkach glebowych i klimatycznych.

Liczni dyskutanci mówili o swoich wynikach w terenie. I tak np. w PGR - Przelęcwie rolnik Józef Kauczkodłana rolnik na koksagis. Pierwszy zbiór obędzie się w przyszłym roku. Uprawa koksagisu na glebie szczecińskiej oparta jest o wzory radzieckie.

W Liceach Rolniczych Stargardu i Plot powołano są, na podstawie doświadczeń, również w oparciu o wzory radzieckie uprawy 17 rodzajów roślin olejnych.

Przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Kanł, ob. Bojman, oswiadczył, że spółdzielnia produkuje dlatego, że stosuje na swoich ziemiach radzieckie wzory.

ZAJZD rolników i naukowców - jak stwierdził wiceminister rolnictwa prof. Czaja, winien waka załw szczecińskiej drodze do uruchomienia wszystkich rezerw rolnictwa, by zmniejszyć dysproporcję między rozwojem rolnictwa a przemysłu by wskazać praktykom i naukowcom jasny kierunek rozwoju i rozkwitu.

Na zakończenie uczestnicy Zjazdu uchwalił listy do Prezesa Rady Ministrów Bolesława Beraudy i obradującego w stolicy IV-go Krajowego Zjazdu Tow. Pracy Rolniczo - Radzieckiej.

Wielkie osiągnięcia portu szczecińskiego

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Na szczególne wyróżnienie zasłużyla brygada Henryka HAJKOWICZA. Drugie miejsce we współzawodnictwie zespołowym zajęła 11 żenska brygada Alny BIELAWSKIEJ. Trzecie miejsce przypadło 3 brygadzie Edmunda STRENCZA.

Wielu uczniów ZETIP-u osiągnęło wysokie przekroczenia norm. I tak np. Alicja BIE LAWSKA miała - 192 procent, Helena ROBAZEWICZ - 183 proc., Teresa ANDRES - 185 proc., Józefa EU KASIEWICZ - 185 proc., Edmund STRENCZAK - 247 proc. Henryk HAJKOWICZ - 236 proc., Leszek GRZYBOWSKI - 236 proc.

Portowcy należycie ocenili wydatka pomoc uczniom, a dyrektora ZPS-u przyznała dyplomy i nagrody rzeczowe wyróżniającym się w przedkładkach.

O PRZEDTERMINOWYM wykonaniu swojego rocznego planu zameldowała złoza Techniczne Bazy Taboru Morskiego. Roczny plan TBT został wykonany 90 listopada. W realizacji planu zasłużyli się holownicy: „Henryk”, „Marek”, „Lis”, „Romek”, „Bizon” i „Bogdan”.

W wyniku pełnej i skutecznej mobilizacji sił wewnętrznych, jak i dotrągnięto ochotniczego werbunku ludzi z innych zakładów pracy. Zarząd Portu wykonał miesięczny plan operacyjny w 105 proc., a miesięczny plan państwowy w 114,8 proc.

Ze świata

* W PHENIANIE odbyła się egze kucja trzech szpiegów amerykańskich, będących na pomocy szpiegów na terytorium Korei północnej. Szpiegów zeznał, że informowali przez radio dowódców amerykańskich o skłoniach ludności cywilnej, które były następne po barbarzyńskiej bombardowa niu przez samoloty USA.

Odpowiadamy na pytania:

Dlaczego nie ustaly

wylaczenia pradu chozaj huujemy nowe elektrownie

WLASCIWIE dlaczego nastepuja wylaczenia pradu? Wprawdzie mamy teraz jesienno - zimowy szczyt zuzycia energii — okres najwiekszego zapotrzebowania — rozumiam, ale przeciez budujemy wzaj nowe elektrownie? — pisze w liscie do Redakcji nasz czytelnik p. K. M.

ISTOTNIE budujemy nowe elektrownie, niektore z nich juz dostarczaja nam pradu, lepiej, umiejsciejniej wykorzystujemy dawne zaklady energetyczne, produkcja energii elektrycznej nieustannie rosnie i w biezacym roku jest w przyblizeniu 3,5 raza wieksza niz przed wojna. Jednakze w tej dziedzinie — jak w wielu innych dziedzinach naszej gospodarki — potrzebu rosnajeszczeszcybiej niz produkcja, niz mozliwosci ich zaspokojenia. Oto zapotrzebowanie na energie elektryczna jest obecnie 4 razy wieksze niz w okresie przedwojennym.

No bo rozszerzamy sie po krajach! Nowe kopalnie, huty, fabryki w kazdym niemal mieście, nowe hale fabryczne i maszyny w kazdym niemal z dawnych zakladow przemysłowych — a przemysł to właśnie największy konsumenci elektryczności. Niemalże używa jej również komunikacja — wciąż więcej mamy przebieg linii tramwajowych, trolejbusowych, zelektryfikowanych kolei...

Rosną ponadto nowe bloki i całe osiedla mieszkaniowe, ba nowe miasta — trzeba je zaopatrzyć w prad; doprowadzamy światło elektryczne do pozabawionych go dawniej mieszkań w dzielnicach robotniczych; no i wreszcie wieś, do tysięcy wsi doprowadziliśmy i do dalszych tysięcy doprowadzamy instalacje elektryczne.

W roku 1948 było w Polsce odbiorców prądu w gospodarstwach domowych w mieście i na wsi przeszło 1,2 mil., w roku 1951 — ponad 2,2 miliona, wzrost o 79 proc. W tym samym czasie zaś zużycie energii elektrycznej w mieszkaniach prywatnych wzrosło o 103 proc., czyli wzrasta również średnie zużycie na jedno gospodarstwo domowe.

Nasz przemysł energetyczny ma już wyniki. Wylaczenia prądu są obecnie rzadsze niż rok temu o tej samej porze. W wyniku zobowiązań lipcowych oraz ku czci XIX Zjazdu KPZR i wybuchu do Sejmu robotnicy elektrycy podnieśli oszalgną moc zakładów o 62,5 tys. kW.

TRZEBA I M POMOĆ

PRACOWNICY energetyki więc mogą wylegitymować się prawdziwie socjalistycznym stosunkiem do pracy, do za ofiarnością w walce o pełne pokrycie zapotrzebowania w szczytzie jesienno - zimowym. Trzeba im pomóc. Może to uczynić każdy z nas i jako pracownik fabryki, instytucji, urzędu i jako prywatny konsument prądu w go gospodarstwie domowym.

W okresie szczytu jesienno - zimowego ważną jest nie tylko oszczędność energii, lecz także racjonalny, bardziej równomierny w ciągu całej doby pobór. Liczne zakłady przemysłowe powinny zmniejszyć pobór w czasie drugiej zmiany, gdy obciążenie elektrowni jest największe i przetrwać zapotrzebowania na I i III zmianie, kiedy elektrownie nie wykorzystują swej pełnej mocy. Jest to temat do omówienia na naradzie produkcyjnej.

TA KROPLA PRZEPEŁNIA KIELICH

WRESZCIE — prywatni konsumenci. Wielu z nas wciąż jeszcze nie stosuje się do przepisów zakazujących w mieszkaniach jesienno - zimowych używania od zmroku do godziny 21 wszelkich grzejników.

CHOC za oknami śnieg i mgła w ciepłarniach PGR Południe w Szczecinie przy ul. Ratajczaka panuje wietrzna wiosna. Panując rozkręcająca paki pożyczników bieleją smukłe łopaty kalii, w pełnej krasie paradują doniczki prymulek i fiołków alpejskich. Pięknie na lewo kwiatów obijają delikatne białe nasze domy w niedalekie świąteczne dni.



z zielone listeczki paproci i a sparagusów. Jakże ładnie ozdobi one nasze domy w niedalekie świąteczne dni.

Zawiniłi lecz poprawili

Rzeźnia w Goleniowie opanowała wielkie dostawy drobiu i rozpoczęła ubój dla Szczecina

STARE przysłowie mówi: „Myślał indyk o niedzieli, a w sobotę mu łeb uciął”. I zapewne nigdzie nie spełnia się ono tak często, jak w rzeźni drobiu w Goleniowie koło Szczecina (należącej do Centr.Zarządu Przemysłu Jajczarsko-Drobiarskiego). Tylko, że w Goleniowie indykom głów nie ucinają, lecz ogłuszają elektrycznością przecinając gardło. I nie tylko w sobotę! Każdego dnia. Pod nóż idą też gęsi, kaczki, kury, kurczęta. Setki i tysiące.

JESIENI i początek zimy są gorączkowym sezonem dla drobiarzy. W tym roku skup drobiu przebiegał wyjątkowo pomyślnie. Chłopi, zachęcani wysokimi cenami, płaconymi za kilogram drobiu, dostarczyli do punktów skupu ogromno ilości kur, gęsi i indyków.

Na skutek przybywu tak dużej masy drobiu, rzeźnia i tuż nad nią położona. Brak było indyków, którzy norażabie zająć się i przebrali te dziesiątki tysięcy gęsi, a i gdańskiego pasterka. Drob czekał więc na swą kolej do rzeźni zbyt długo, co wpłynęło ujemnie na jego zapasy, m. im. janki pozostawianego towaru eksportowego. Brak rak do pracy spowodował w Goleniowie niewykonanie przez rzeźnię listopadowego planu przekroju drobiu.

Dlaczego Goleniowie nie przytowało się należycie do sezonu? Dużo zawiniła tu sama Centrala Drobiarska. Mimo plynących jez-

cze w lecie z terenu sygnałów o dużej masie drobiu, przygotowanie cenami nie było dostateczne. Ograniczono się w „ratyce do nalożenia na poszczególne zakłady bardzo wyszkie planów miesięcznych. Lecz nie udzielono im żadnej pomocy fachowej, nie dano żadnych kredytów na dodatkowe urządzenia, zwi-kszejace przelozowe rzeźni, a przede wszystkim nie uwzględniono sposobu wytworzenia pracowników sezonowych.

JUZ TYLKO plan listopadowy rzeźni przekraczał cały zesliozowy przerób. Aby temu podroz- trzeba było przyjąć wielu ludzi. Ludzie przyszli. I wówczas na stapia chwilaowa (czorganizacja). Spowodowała ją słabość kierowca rzeźni i brak sprężonej pomocy ze strony wiodowej ekspozytury ze Szczecina. Pod koniec listopada w Goleniowskiej rzeźni narosły następujące niedociągnięcia:

* Zarobki były słabe na skutek braku normalizacji wszystkich prac.

* Nie istniała dyscyplina pracy, natomiast kwitwo bulmaczstwo.

* Leżała odległem praca wychowawcza.

* Brak było dostatecznej opieki i zainteresowania sprawami bytowymi załogi.

Wszystkie te czynniki, wstępnie ze sobą powiązane, dawały w skutku niewykonanie planu produkcji, przestoje drobiu i fluktuacja załogi.

WOSTATNICH dniach listopada stopada ekspozytura szczecińska Centrali Drobiarskiej rozpoczęła energiczną walkę z tymi niedociągnięciami, w pierwszych dniach grudnia wystałpy już zwlastny poprawy. Absencja spada, cykliczność planów dniowych wzrosła. Przestoje drobiu znikliwiano. W rzeźni zwiększyła się znacznie wydajność pracy. W skubalni wprowadzono krótkie narały robocze. Tlumaczono skubalczykom konieczność wykonywania planów, starsze pracownice dzieliły się swym doświadczeniem z młodszymi.

Wśród załogi wytonili się już pierwsi przodownicy: MARCZAKOWA, CIURAJ, KUBASZ, SWIADEK, GODLEWSKA... Wszyscy ci znacznie przekraczają normy.

Tak to rzeźnia w Goleniowie stała późno (lecz nie za późno) naprawia szybko: swe błędy. Ludzie coraz chętniej pracują i coraz żywiwiej na trza na przelozowych. Czują ićn troskliwa dłoń.

W. Dz.

Nowe dzielnice mieszkaniowe w Moskwie

GENERALNY plan rekonstrukcji Moskwy (1951 - 1960) przewiduje m.in. zbudowanie do połowy 1955 roku w części stolicy kilka dzielnic mieszkaniowych o łącznej powierzchni 2.000.000 m kw.

Budowę nowych gmachów mieszkalnych już rozpoczęto. M.in. zbudowane zostaną 10 i 14 - piętrowe domy. W nowych dzielnicach znajdują się nowoczesnie urządzone sklepy, kina, polikliniki itd.

Judaszowe srebrniki w arcybiskupiej kurii krakowskiej

SAMA siedziba kurii okazała się szpiegowsko-dywerysyjną miedla. U aresztowanych zamleżone instrukcje, raporty i materiały wywiadowcze, a wśród aresztowanych znaleźli się m. in. notariusze kurii ks. Wit Brzycki i ks. Jan Pochopiń, kanclerz kurii ks. Bolesław Przybylski oraz m. in. Józef Leito i ks. Szymonek. Cała zdemaskowana szajka wysługiwała się imperialistycznemu wywiadowi.

35.700 dolarów amerykańskich, 5 kg złotych monet oraz inne waluty... takie to między innymi „archiwalia” wykryły władze bezpieczeństwa w archiwach i skrytkach tajemnych w arcybiskupiej kurii krakowskiej. W piwnicach zaś znalezione skryte działa sztuki i drogiejce mienie grabież, magnetofony, b. obszkarniki, których część zbiegła za granicę.

CYNICZNIE I OTWARCIE

PARĘ DNI temu pisaliśmy o wydanych ostatnio przez b. ambasadora USA w Polsce — Griffisa pamiętnikach, w których ten osławiony „dyplomata” (czytaj — agent wywiadu) wspomina wprost i bez ogródek, jak za czasów swego pobytu w Polsce, działał” jako tajny posłaniec i poczylił dla listów Ojca Św. Od wysokich dygnitarzy kościelnych „jego świetliwobliwość... znał szczegóły mojej przyjaźni dla Watykanu w Polsce” — pisze pan Griffis — cynicznie, ale zato otwarcie.

WREB POROZUMIENIU

ICHOCIAŻ nie po raz pierwszy pewni ludzie przebrani w szaty duchowne zostają zdemaskowani jako wrogowie narodu polskiego, chociaż pamiętamy zbrodniczą robotę i ks. Gurgacza i prowincjała o. o. Bernardyna ks. Szepelaka i kontakty kanonika kapituły metropolitalnej w Krakowie — ks. Piowarczycza z Doboszyńskim, to ani razu nie usłyszyliśmy ze strony Episkopatu głosu potępienia tych zbrodni. Episkopat nie odrzodził się od tych przestępstw czynów, które budzą najgłębsze oburzenie w całej patriotycznej opinii polskiej.



OSZCZERSTWO

FRANCUSKIE Towarzystwo Ochrony Zwierząt zostało w radzie ministrów oficjalnie uroczyście protest przeciw coraz częstszemu używaniu w parlamencie francuskim przez deputowanych epitetów w rodzaju „głupia małpa” lub „ślabowite bydlę”. Zdaniem zarządcy stowca wina parlamenta rzeźnicy znaleźli inne określenia dla wyrażenia swej niechęci do politycznych przeciwników, a nie postuluje się słowami, które stanowią czczeststwo, krzywdzące Boga ducha winne zwierzęta.

NIEBZPIECZNA MISJA.

WDZIWNEJ sytuacji znalazł się — jak donosi jedno z czasopism londyńskich — pewien misjonarz angielski. Pragnąc Murzynów oświecić, możliwe najdokładniej o „mek kade piekielnych” pokazał im reprodukcję średnowiecznego obrazu, na którym czarlich grzeszników otaczały w piekle najstraszniejsze potwory. Obraz podzielał jednak odwrotnie, niż przewidziano, Murzyni poczęli radośnie klaszkać w ręce i wołać: „W piekle siedzą tylko biały! Misjonarz spojrział z przerażeniem na obraz i stwierdził, że... Murzyni mają rację.

Było to w okresie osławionej spacyfikacji Keni.

Tak samo otwarcie amerykański Kongres chwalił w ub. roku fundusz 100 milionów dolarów na szpiegowską robotę w Polsce i innych krajach obszaru pokoju i demokracji. Z tych 100 milionów nie jednym dolarem zasilone zapewne zostały sekretne archiwa kurii krakowskiej, skoro jak wspomnieliśmy „uskładło się” tam dziesiątki tysięcy tych judaszowych pieniędzy.

OS WASHINGTON — WATYKAN

ZNAMY nie jeden, ale jakże wiele faktów dowodnie świadczących o ścisłym współdziałaniu Watykanu z Wąszyntonem w agresywnej, antypolskiej polityce.

Nie jest przypadkiem, że rząd USA na siłę forsuje sprawę neohitlerowskiego Wehrmachtu i podsyca wrogię pokójowi diażenia rewizjonistyczne w Niemczech zachodnich, w tym samym czasie Watykan wypowiada się przeciw granicy na Odrze i Nysie, a papież podejmuje u siebie delegację neohitlerowców polskich i uziela blogosławieństwa czołowym hitlerowcom i polakozercy Herr Luskachowski — ministrowi adenaurowskiego „rządu”.

Nie przypadkiem Truman, oceniając usługi wywiadowcze Watykanu, zwięzł i jasno oświadczył, że „Watykan jest poważnym ośrodkiem informacyjnym o położeniu w krajach „za żelazną kurtyną”.

Każdy „poważny ośrodek informacyjny” (czytaj szpiegowski) imperializmu, działa przez swe szpiegowskie agencje. Taką agencję imperialistyczną, w której prowadzili kreć robotę wysocy dostojnicy kościelni krakowskiej kurii, uniestwili ostatnio władze bezpieczeństwa.

Episkopat nie wystąpił przeciw zbrodniom, chociaż w porozumieniu zawartym swego czasu z rządem, zobowiązał się do tego, że: „Kościół katolicki „zwalczal będzie... zbrodniczą działalność band podziemii i będzie piętnował i karał konsekwentnie kanoniznymi duchownych winnych udziału w fektakolwiek akcji podziemnej i antypaństwowej...”

Episkopat ani razu nie wyciągnął przewidzianych porozumieniem konsekwencji, przez co konsekwentnie sabotażuje porozumienie, zajmując postawę sprzeczną z wolą i dążeniami całego narodu polskiego.



LESZCZE nie było szkła przewodzącego, ale już jest. Tajemnicą produkcji polega na powlecaniu zwykłego szkła cienką warstwą tlenków metali i podgrzewaniu tak przyrządzonej tarczy do temperatury, w której tlenki polczą się ze szkłem. Najlepiej nadaje się do tego cyna. Łatwo ją można pokryć szkłem bardzo cienką równomierną warstwą. Przy podgrzewaniu do odpowiedniej temperatury cyna utlenia się, tlenki stają się ze szkłem.

Warstwa jest zupełnie przezroczysta, nie oddziałania na wpływ chemiczny, a co najważniejsze - przewodnik prądu, wprowadzić gorzej aniżeli włókno szklane, bo oprócz tego nowego przewodu silka jest duży. Nap. ta szkła wymiary w szyby samochodowej wykazuje nie różnicami od zwykłych okno 1000 cm kw. Przewodność wystarczący jest, by w nowo szkło uzyskało wiele zastosowań.

Gdy złożony dwie przewodzące tafle warstwowo przywodzący do wewnątrz i przepuszczają przez to warstwę prądu - szkło nagrzewa się. Obecnie szybko samoczynnie do tego właśnie będzie się wykonywać.

Ostatnio ze szkła przewodzącego elektryczność wykonywane są lampy dużej mocy. Lampy te nie są jeszcze udoskonalone, lecz znalazły już zastosowanie.

W. G.

Stworzono nam dobre warunki Rozbudowane Zdunowo leczy uczy nowych zawodów

STAŁE rozbudowywane Państwowe Sanatorium Przeciw Gruźlicze w Zdunowie pod Szczecinem spełnia doniosłą rolę w walce z gruźlicą. Położone na niedużym wzniesieniu wśród sosnowych lasów, w zdrowej, o suchym piaszczystym gruncie okolicy, posiada na przestrzeni około 30 ha obszaru liczne niedawno odbudowane zabudowania, w których znajdują się: obszerne sanatorium, pomieszczenia administracyjne, gospodarstwo mieszkalne, warsztaty itd. Uzupełnieniem całości jest piękny park, w którym chorzy spędzają czas na spacerach.

Dłuższy

WYDAWCY gazetowi placili Du-masowi tzw. wierszówkę, tzn. od wydrukowanego wiersza. Autor wpadał na dowcipny pomysł zwiecznia ilości wierszy przez przedzielenie dźwięków, lokując każde pytanie i odpowiedź w osobny wiersz. Dialogi takie powtarzali się w powiściach z nieznanym tytułem. Na przykład: "Czy, le-ścieś?" - "Tak, jestem." - "Cze-ka na ciebie?" - "Wszak je-ściem." - "I nowiutko się?" - "Tak, udało się." - "Naprawde?" - "Tak, naprawde." - "Stalo się?" - "Stalo się."

Wydawcy przez długi czas placili cierniowi honoraria za te dłuższy, ale nowego dnia jeden z nich przesiadł. Dumasowi zapowiedział, że od teraz będzie tylko cenne potwierdzenie za te słowa. Dumas sładł do rekopisu i zaczął skreślać dialogi. Przyjaciel pisarza, który zawiązał, że skreślenia objęły kilka stron, zapytał zdumiony: "Co to, daciezko cenne potwierdzenie za ten waleg go?" - "Odpard ponuram się sam autor." - "Kogo zamordowa-ł?" - "Młodego człowieka, które go specjalnie stworzyłem dla zapamiętania krótkich wierszy."

Wzrastając się na doświadczonych radzieckich kierowniczo sanatorium w Zdunowie poświęca wiele uwagi leczeniu pracą. Wszyscy zdolni i chętni do pracy chorzy otrzymują zatrudnienie, lub nie mogą z powodu stanu zdrowia powrócić do dawnej pracy uciążliwej nowego zawodu. W ten sposób na prowadzonych przez samych chorych kursach księgowości, introligatorstwa i robot ręcznych wiele chorych zdobyło nowe kwalifikacje. Po opuszczeniu zakładu nie będą oni ciężarem dla swoich rodzin i społeczeństwa.

210 rybaków wyszkolił ośrodek CZRM w Świnoujściu i czeka na nowy gmach

WIELU już młodszych i starszych ludzi opuściło tu ukończeniu kursu rybackiego Ośrodka Szkoleniowo-Centralnego Zarządu Rybołówstwa Morskiego Nr 2 w Świnoujściu, zdobywając popłatny i zaszczytny zawód. W zeszłym roku przyszkolono 90 rybaków kutrowych, w tym roku 210 - a wśród nich 90 rybaków dalekomorskich.

Kierownik Ośrodka Henryk KUBANEK i jego pomocnicy od spraw administracyjnych - gospodarczy - Maria NAWROT ze wzruszeniem i entuzjazmem wspominają kursantów, którzy jako rybacy przetrzymali obecnie w ośrodku lekolekarskich. NEUMAN był pracownikiem umysłowym, dziś jest starszym rybakem. KROZIEC pracował w różnych zawodach, był przewodniczącym Miejskiej Rady Narodowej w Świnoujściu, a dziś jest przetrzymującym rybakiem na s/t "SZATURN".

Lecz nie tylko na rybaków szkoli Ośrodek w Świnoujściu. Obecnie czynny jest kurs zorganizowany przez CZRM dla strażników przemysłowych przedsiębiorstw rybackich i kurdusów. Na Żegludę dla magazynierów, na który uczeszcza łącznie 120 osób.

Cały ośrodek mieści się na jednym placu gmachu, w którym znajdują się biura Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. Kursanci są dobrze zaopatrzeni, mają dobre wyżywienie i pomoc naukową, lecz internat ich pozbowany jest prymitywnych urządzeń jak klozetów i umywalki. Brak też świetlicy, a sale śpiątkowe i wykładowe są ciasne.

DZIEJE się to dlatego, że kierownictwo ośrodku nie może przenieść się do własnego budynku, ponieważ remont jego przeciąga się w nieskończoność.

A mógłby być już dawno skończony, gdyby dział inwestycji CZRM-a w szczególności miały zowie z PUR - "Odra" - w Świnoujściu przekazał dokumentację techniczną firmie remontującej d/sy, która gmach. Nie mogłymi stwierdzić co stoi na przeszkodzie wykonania owego dokumentacji technicznej, lecz wiadomo, że ów budynek, w którym rozpoczęto nie moć dalej niszczyć. (Obecnie MID magazynuje tam kartofle. Wiemy także o tym, że 100.000 zł na dalszy remont - czeka i czeka może połowy grudnia, bo potem kredyty będą cofnięte.

A w projekcie są dalsze kursy rybackie. Są nawet projekty scentralizowania wszystkich kursów CZRM-u, ale chyba nie nastąpi to w klasycznym Bloku Prezydium PRN. St. Perkowski.

Najczarniejsza reakcja w Białym Domu

(KORRESPONDENCJA API Z NOWEGO JORKU) SVOJE zwycięstwo w wyborach przypisał może Eisenhowerowi głównie swym demagogicznym obietnicom zakończenia wojny w Korei - obietniom, których Stevenson nie mógł złożyć, ponieważ musiałby tym samym potępić całą dotychczasową politykę swych partii za rządów Trumana.

NARÓD amerykański będzie mógł obecnie przekonać się, co warto są obietnice Eisenhowera.

Po doborze najbliższych współpracowników Eisenhowera do nowego gabinetu można przewidzieć, że cała naród amerykański. Na pierwsze oficjalne narady po swym zwycięstwie wezwał Eisenhowera generała Claya, byłego dowódcę amerykańskich sił zbrojnych

w Niemczech, który pragnął przyspieszyć wojnę, wysyłając wraz z szefem radziecką policję pancerną do Berlina; byłego doradcę finansowego w Niemczech, Dodge'a, który odegrał kluczową rolę w rehabilitacji hitlerowskich bankierów i przystąpił do nowego gabinetu; senatora Milikina, bezpośredniego przedstawiciela ultra-reakcyjnego prawicowego skrzydła partii republikańskiej, na którego czele stoi senator Robert Taft.

Grupa Dupont, Mellon, Morgan i Rockefeller, cztery najpotężniejsze monopole w Stanach Zjednoczonych, były tymi, które bezpośrednio popierały i finansowały kandydaturę Eisenhowera. Oczywiście nie byłby oni bardzo zmartwieni zwycięstwem partii demokratycznej. Woleli jednak Eisenhowera i partię republikańską jako narzędzie swych planów wojennych i likwidacji amerykańskich swobód demokratycznych.

ZWYCIĘSTWO partii republikańskiej mobilizuje jednak szerokie masy do walki w obronie wolności, pokoju i praw demokratycznych w Stanach Zjednoczonych.

Zorganizowani robotnicy nie będą siedzieć cicho pod batem republikański. Jedyną prawdziwą alternatywą jego prowadzonej przez rywalizujące ze sobą polityczne bandy demokratów i republikański, to oczywiście sojusz robotników, postępowego mieszczaństwa i drobnych farmerów, którzy walczyć będą o zmianę polityki amerykańskiej zarówno wewnątrz kraju, jak i zagranicą. Partia postępową stanowi fundament takiego sojuszu, który z pewnością kiedyś nastąpi. Chodzi o to, aby nastąpił on jak najwcześniej i pokrzyżował plany reakcji amerykańskiej.

DEREK KARTUN

Wrocławską iglicę i pawilon przemysłowy terenem badań energetycznych

POLITECHNICZNE Wrocławskiej oddano do użytku ogromny pawilon przemysłowy ogłoszony na wrocławskich terenach wystawowych. W pawilonie rozpoczęły się już prace mające na celu przystosowanie ogromnej hali ze szkła i betonu do potrzeb zakładu energetyki Politechniki Wrocławskiej, który prowadzić to będzie swoje prace badawcze. M.inn. zespoły naukowców prowadzić będą prace mające na celu rozwiązanie problemów automatycznego sterowania kotłowni elektrowni, wielkich pieców i marnofenów w hutach H.

Do celów doświadczalnych naukowcy mają zamierzają wykonać iglicę wrocławską, ustrój aparatury do mierzenia wielkości wyładowań elektrycznych.

SYGNALIZACJA CZYTELNIKÓW Walka o przystanek

PRZEBIEG WALKI

1 MIESZKANCY ul. Żubrów i Jana Kazimierza napisali do "Kuriera", że nie podoba im się przystanek na linii 5 przy ul. Matejki. Przystanek winien być przy ul. Żubrów! Uwagi przedstawili...



Od dłuższego czasu uczęszczał z 7-letnią córką do poradni u dentysty, przy ul. Matejki. Bardzo smutnie nie leczą tam zębów. Gdy u dziecka zaistniała konieczność przeprowadzenia trudnego zabiegu, lekarzka poleciła mi koleżkę feliologów od takich właśnie zabiegów i była obecna przy operacji, uspokajając córkę. Naprawdę, bardzo troskliwie opiekując się lekarze przychodni pacjentami... Z takim zdaniem spotkałam się u wielu pacjentów... (2244)

HELENA P. STWIRDZIŁAŚMY, że troskliwa lekarzka, o której mowa, to dr Amn. Cieszyński...

Przychodnie szczebiściła zacięła już - gdy chodzi o odnośnienie się do pacjentów - na obecność przedwojennych "kasy chorych", a stają się coraz bardziej ośrodkami socjalistycznej opieki nad zdrowiem obywateli.

PORADY PRAWNE

HENRYK LASKOWSKI Międzyzdroje: Jeżeli nie wykorzystasz Pan urlopu do chwili rozwiązania umowy z powodu reorganizacji zakładu pracy, to przysługują wyłaskawienie, czyli wykorzystany urlop. Tak zwana "odprawa wylaskawienia" otrzymasz Pan na nowym miejscu pracy, w wysokości 2-3% godziwego wynagrodzenia.

M. P. Szczecin: W sprawie wydaty za godziny nadliczbowe, będący interesem, wydatki.

WIKTORIA HOFFA Międzyzdroje: Bez uprzedniego wypowiedzenia warunków pracy, pracodawca nie może dowolnie zmieniać warunków. Należy wystąpić do Sądu Powiatowego w Świnoujściu o zapłatę.

A. K. Szczecin: Talony na zwycięstwo, otrzymują członkowie sekcji, natomiast pracownicy otrzymują talony na porażkę jedwabnie. W sprawie tej należy zgłosić zażalenie do Rady Zakładowej i do ORZZ.

Ruszyła największa elektrownia kołchozowa

W OBWODZIE riazzańskim (RSFR) zakończono budowę największej w Związku Radzieckim elektrowni międzykołchozowej. Dziennik "Pravda" przypomina w związku z tym, że rząd radziecki, czyniąc zadość prośbie 60 setniaków kołchozów tego obwodu, udzielił kołchozom dotacji nowej potężnej, w celu budowania na rzecz Moskwy elektrowni wodnej o mocy 2.000 kW.

Wielką pomoc okazał kołchozownikom w budowie elektrowni mieszkańcy Moskwy, Leningradu, Charkowa i Riazania.

Elektrownia miała się przy zapożyczonej energii 120 m. Ciepły turbinowy o mocy 800 kw każdy wytwarzają energię elektryczną, która służy do ogrzania 400 km pty nie do 60 kołchozów...

Zabawa w Indian



DECYZJA

TRAMWAJE - wzięte w dwa ognie - policzmy, pod którym listem znajduje się więcej podpisów. Cyfrowo wygrali "inżynierowie". Przystanki na linii 5 wróciły na stare miejsce, przy ul. Matejki.

WNIOSKI

ZGADZAMY się z decyzją MPK. Nie możemy się jednak zgodzić z dyrekcją tramwajową, gdy stwierdza, że "w przyszłości nie będzie braku pod uwagę wnoszonych propozycji od poszczególnych obywateli, by uniknąć niepotrzebnych manipulacji".

A nam się zdaje, że uwag obywateli należy wysłuchać ZAWSZE. Tylko przed powzięciem decyzji, należy się dobrze zastanowić.

Troskliwa opieka

CZYTAJĄC często krytyczne "Sygnali" w "Kurierze", pragnę zwrócić uwagę na instytucję, która moim zdaniem zasługuje na pochwałę.



Bilans osiągnięć szczecińskich szermierzy na drużynowych mistrzostwach Polski

Najlepiej spisali się szpadziści

po SZCZĘDNIOWYCH walkach na planszy w Piotrowicach zakończyły się drużynowe mistrzostwa Polski w szermierce, w których młoda reprezentacja Szczecina osiągnęła duży sukces, zajmując piąte miejsce. Sukces tym większy, że zabrakło naszych zawodników — Szymczaka, Wardzyńskiego i Kwiatkowskiego.

WYSOKI POZIOM MISTRZOSTW

Tejgoczone mistrzostwa Polski stały na bardzo wysokim poziomie technicznym. Mniej zaawansowane zespoły odpadały już w eliminacjach. Nasz młody zespół niejednokrotnie nawijał równo z drużynami Polski jak Katowice czy Kraków posiadającymi w swojej reprezentacji złołowych zawodników Polki (olimpijczyka ZABŁOC-

KIEGO, CZAJKOWSKIEGO, PRZEZDZIECKIEGO).

SZPADZIŚCI W CZOŁOWCE KRAJU

DUŻY sukces odnieśli nasi szpadziści, którzy doszli do finału zajmując czwartą pozycję. Wyrzucił on takie miasta jak Kraków, Gdańsk i Poznań. Dużo niespodzianek sprawili nam szpadziści przy mimo braku Szymczaka i Kwiatkowskiego nie zalamali się i wywalczyli zdecydowaną wolę zwycięstwa.

SUKCESY INDYWIDUALNE

OPROCZ sukcesów drużynowych, szczecińscy szermierze również dobrze wywni indywidualnie. W każdej broni wyróżniła się nasza młodzież. Największy sukces osiągnęła TRZEBUCHEWSKA, która ra spółkała się z uczestniczką XV Igrzysk Olimpijskich, mistrzynią Polski — WŁODARCZYKOWĄ. W walce tej niespodziewanie dobrze walczyła szczecińska, która nawiazala równorzadną walkę, pro wadząc nawet 2:0 i 2:2. Zwyciężyła jednak rutynna i po zacietli walce na wysokim poziomie Trzebucowska została pokonana w sto sunku 3:4. Na wyróżnienie zasługuje również doskonały szpadziści KAROWA oraz ZIAJA i CZARNECKI w bagnecie.

OBOK nich duża poprawę wyka zał między KUZIAŁ, który doszł do finału, i nie był w formie, pokonał olimpijczyka Przeździeckiego. Na liście najlepszych wpisali się również KISEWETTER, który pokonał mistrza Polski — Rydę, okazał najlepszego mistrza Polski — Sypra i Jaronia z Warszawy. Jednakże oprócz naszych sukcesów indywidualnych zauważymy na nie roz grywek mistrzostwach duże braki. Naszym najlepszym punktem w szermierce jest brak kobiet, którzy w turnieju nie doszeli nawet do półfinału, a szermierze bagnetu cięli również zamieśli zwyciężyć po niższych możliwościach.

OGÓLNE biorąc wyjazd naszemu szermierzo do Piotrowic, który miał być podsumowaniem pracy szermierowej w naszym okręgu w kształt, że rozwył szermierki szczecińskiej znajduje się na właściwej drodze. Sulce się niech będą zachęta dla naszych zawodników, trenerów i działaczy do dalszej pracy.

Pływacy szczecińskiego Ognia rozpoczynają rozgrywki o Młodzieżowy Puchar z reprezentacją Bytomia

NACHDODZACA niedziela sportowa w Szczecinie zapowiada się niezwykle interesującą. Na czoło imprez sportowych wysuwa się spotkanie pływackie pomiędzy reprezentacjami Ognia z Bytomia i Szczecina, które odbędzie się w krytej pływalni o godz. 16.

Niedzielny mecz pływacki zostanie rozegrany o „Młodzieżowy Puchar” ZS Ognia. W rozgrywkach bierze udział 6 okręgów: Warszawa, Kraków, Katowice, Wrocław, Łódź i Szczecin. Pierwszy wstęp szczecińskich pływaków będzie więc sprawdzianem formy zawodników w dalszych spotkaniach. Mecz ten powinien przynieść liczny sympatykom pływactwa wiele emocji, gdyż drużyna bytomskiego Ognia, reprezentująca wysoki poziom techniczny.

W DRUŻYNIE gości zobaczymy wielokrotną rekordzistkę Polski na 100 i 200 m styl. dow., — Renata GRESZYCKOWĄ, która zmierzy się z WOJTECKĄ i praw dopodobnie z ROHDÉ w biegu na 100 m. Nowe rekordy do zacietli walki pomocią rekordzistka Polki — KONIKÓWNA i ZACHARE WICZOWNA.

W konkurencjach męskich MAJBYMCI spisywać się z reprezentacją Polski — PIATKIM, w biegu na 400 m dow. MAJDANIEC zapewniła sobie pobite rekordy do zacietli walki w chwili obecnej należy do Biskupskiego. Czy rekord padnie zobaczymy w niedzielę.

Zawody odbywać się będą w szczecińskiej konkurencji wliczone nie ze skokami z trampoliny i me czem piłki wodnej. W biegu sztafetowym oba drużyny popły na w tzw. „dystansie piłki wodnej” na wystanie 5:50 m dowolnie. Jest to nowa konkurencja, która przyniesie dużo emocji szermierzom nie publiczności.

Czechosłowaccy mistrzowie małej piłeczki przybędą do Polski

WNACHDODZACEK wtorek, 8 bm. przyjeżdża do Polski drużyna czechosłowacka ZSBR, która wygrała 4 mecze towarzyskie oraz wzięła udział w turnieju indywidualnym. Zawodnicy CBR, którzy rozegrali 4 mecze towarzyskie reprezentują najwyższy poziom tenisa stołowego na świecie, wystąpią w meczach towarzyskich jako reprezentacja Pragi w następującym składzie: meczysty: Andreajs, Tereba Tokar, Vana, Šilpek i Vyhnanovsky.

Turniej koszykówek kobiet o „wielką nagrodę Pragi”

WPONIEDZIAŁEK rozpoczął się w Pradze turniej koszykówek w konkurencji o „wielką nagrodę Pragi”, w którym biorą udział cztery drużyny zagraniczne: Budapeszt (4:1), Warszawa (4:1), Pariza i dwie drużyny Pragi. W pierwszym dniu Praga — pokonała Paryz 72:24 (4:11), a Sofia — Budapeszt 42:41 (2:24). W wtorek koszykarki Budapesztu pokonały drugą drużynę Pragi 49:29 (2:20). Sofia zwyciężyła Paryz 75:24 (4:12), a Praga I wygrała z Bukaresztem 72:28 (3:12). Po dwu dniach prowadzi Praga I przed Sofią, Budapesztem, Parazą III, Paryzem i Bukaresztem.

WŁOSKI Komitet Olimpijski podał do wiadomości, że Olimpiada Zimowa w 1958 roku odbędzie się w Cortina d'Ampezzo w dniach od 25 stycznia do 7 lutego.

Wydawca: Instytut Wydawniczy „Czytelnik”. Redakcja: Warszawa, Redakcja — Szczecin, Al. Woljska Polskiego 28. II p. Telefon: Sekretariat 37-41, biuro 37-38, redakcyjny 62-23, sygnały czytelników 78-21, dział renowacji 21-18, sekretariat odpowiedzialny 28-23, redakcyjna po godz. 23-16 55-16. Redaktor naczelny przykazuje w godz. 12 do 13. Sekretarz w godz. od 11 do 13. Niezamówionych rekwizytów nie zwraca się. Adres administracji: Szczecin, Al. Woljska Polskiego 28, I p. tel. 58-27. Ogłoszenia Al. Woljska Polskiego 28, II p. tel. 28-65. Kanony: 1000 znaków w godzinie (prenumerata 4 zł. 50 gr. miesięcznie) przyjmują wszystkie urzędy pocztowe I listonosze.

Szczecińskie Zakłady Graficzne Szczecin, Krynki nr 7, 4-3-11224. Zm. nr 655. 6-12.52.



Nasze rozmowy

Zdzisław Leśniewski członkiem Kadry Narodowej

KIEDY po raz pierwszy zetknąłem się ze sportem?... Chwilęczkę... Było to w roku 1949. Wracając wówczas ze szkoły wraz z kolegami, zauważyłem iż tramwaj, którym miałem wracać do domu rusza z przystanku. Zalezało mi na czasie, więc zwróciłem się do kolegów z propozycją „kto pierwszy dojdzie tramwajem”. Dwa razy nie trzeba było mówić kolegom. Zaczęliśmy gonić. Odległość dzieląca nas od tramwaju wynosiła około 200 metrów i... ani się spozostreżem, kiedy przegoniłem moich kolegów.

Widząc wzbudzić moje zwycięstwo nad kolegami postanowiłem wypróbować swoje siły i rozpocząłem treningi w Heluszu. Po mozolnej pracy i wyczerpujących treningach, stałem po raz pierwszy do zawodów o tytuł mistrza okręgu, na lokolaletycznych zawodach Juniorów.

Biegiem wówczas na 500 metrów i jakże było moje zdziwienie gdy, już za pierwszym startem pobitem dotychczasowy rekord okręgu na tym dystansie z czasem 38,0 sek. Po niedługim czasie ustanowiłem dwa nowe rekordy okręgu.

Po moim występie na lokolaletycznych mistrzostwach Polski juniorów w Poznaniu, pomimo iż zajęłem tam trzecie miejsce zostałem powołany do Kadry Narodowej.

Obecnie przygotowuję się do lokolaletycznych mistrzostw Polski w hali, które odbędą się w Poznaniu w lutym przyszłego roku. Mam nadzieję, że uplasuje się w pierwszej dziesiątce.

Siatkarze ZSRR zwyciężają we Wrzeszczu

3 BM. w hali sportowej Budowlanych we Wrzeszczu odbył się drugi występ doskonałych siatkarzy radzieckich. Młodzieżowa reprezentacja ZSRR rozegrała mecz z gdańską Gwardią, zwyciężając 3:0 (25, 15, 15).

Wymiana kart wolnego wstępu do 9 grudnia br.

SEKRETARIAT WKFF zawiadoma, że karty i legitymacje u poważniające do wolnego wstępu na imprezy sportowe w województwie szczecińskim podlega obowiąznowemu przedłużeniu. Karty i legitymacje należy do 9 grudnia 1952 złożyć w sekretariacie WKFF w godz. od 8 do 15.

Wydanie przedłużonych legitymacji nastąpi 10 grudnia br. Karty i legitymacje nie przedłużone traca ważność z dniem 10 grudnia.

NA STADIONIE Wembley Anglia pokonała Belgie w meczu piłki nożnej 5:0 (2:0).

— Dwaściera trzy metry od zejścia na pokład wraku. Wybiera jeszcze, z przerwami. Jakby szedł i przyswalał.

Kapitan wziął słuchawkę.

— Siwiec!

Siwiec milczał uparcie.

— Co u licha?... — mruknął Jakus, marszcząc brwi. — Dokąd on poszedł!

Maderski oświadczył, że wydawało mu się, że poząłku. Iż Siwiec posuwa się w stronę rufy. Ale nie był pewien, czy się nie myli.

Jakus wziął słuchawkę od przewodnika Wachla i polecił mu, aby się rozejrzył po rufie.

Uplynęło kilka minut. Usłyszał że Wachel zamyka zawór.

— Na pokładzie Siwca nie ma, ani na rufie, ani w ogóle na tylnej części wraku. Obszedłem dookoła otwartą trzeci luk, bo myślałem, że tam spadł do lednowi. Ale nie. Nie widzę jego przewodów.

— Dobrze — powiedział Jakus. — Wróćcie do liny zejściowej.

Barnat wziął z rąk Maderskiego linkę bezpieczeństwa i wstał.

— Czekałcie no — mruknął.

Wybrał cały luz, pociągnął trochę mocniej. Obie przewody napięły się nieco, wskazując kierunek ku rufie wraku i w tej samej chwili z mikrofonu Siwca odezwał się jakiś szmer.

— Ostrożnie! — zawołał Jakus. — Halo, Siwiec? — spytał przez telefon.

— Aha, aha... — coś pośredniego między kaszlem a stękanieniem doszło go z głębi.

— Co się z wami dzieje? — pytał Jakus. — Słyszycie mnie, Siwiec?

— Słysz. Jestem tu... — zamknął zawór. — Jestem na dnie — powiedział wyraźnie. — Teraz już widzę. Coś mnie szarpnęło przed chwilą... Nie mogłem się polapać... Zdało mi się, że opuchłem się z powietrzem, żeby tu odebrać trap. Tak mi się wszystko pokręciło...

Jakus potrząsnął głową z niktym, pobladłymi ustami. Człusiński, który podszedł bliżej aby usłyszeć te rozmowy, skrzęcał koniec swojej kołby bródki w palcach.

— Trzy razy mu powtarzałem co ma robić — powiedział gniewnie.

— No, pierwsze głębokie zanurzenie — mruknął Jakus. — Cóż chciecie...



— Nie wiem... Nie mogę znaleźć wraku — odezwał się znów Siwiec.

— Podciągamy was bliżej. Uwaga!

Barnat wolno zaczął ciągnąć, przestając raz po raz, co parę metrów.

— Dobra, dalej — mówił Siwiec coraz pewniejszym głosem.

— Po chwili:

— Widzę wrak. Już dojdę sam.

I znów po chwili:

— Przy wraku. Widzę rufę.

— Zaczekać teraz — powiedział Jakus. — Opuszcmy trap.

Winda znów ruszyła i trap pogryzł się obok liny wejściowej. Barnat zawiadomił o tym Wacha.

— Siwiec jest na dnie, przy rufie — dodał i znów obejrzał się na Człusińskiego.

Tym razem jednak jego spojrzenie było śmiałe, bynajmniej nie ukradkowe; raczej — „bezcenne”. Człusiński dobrze pamiętał, że Barnat spoglądał w ten właśnie sposób i tak się uśmiechał dawniej; w tych czasach, kiedy nazywano go „Szaleńcem”. Lekceważąco wzruszył ramionami.

— Nie ma się z czego tak nadymać — mruknął pod nosem.

Dalej już wszystko szło sprawnie: trap został zawieszony i umocowany u lewej burty wraku, po czym opuszczono drugi, z prawej strony. Następna para nurków zamocowała go bez trudności, a potem pokład m/s Adlerneta został połączony z powierzchnią morza jeszcze czterema linami zejściowymi, których wolne końce uwiązano do małych bok, oznaczonych kolejnymi cyframi od 2 do 5. Przed zachodem słońca ostatni zespół odbył dekompresję, a gdy ociekająca wodą platforma stanęła na pokładzie, kapitan Hornung złożył swoje krzesko i opuścił wrzeszcz punkt obserwacyjny na mostku, gdzie tkwił od rana.

Po kolacji w czasie odprawy Człusiński wystąpił z surową krytyką postępowania nurków. Dwa

wypadki w ciągu jednego dnia i to przy łatwej robocie. Aż będzie, jak zaczął pracować głęboko wewnątrz wraku lub pod jego litem.

Przypisał winę obu tym wypadków tylko i wyłącznie nurkom. Kierownicy zespołów nie zdają sobie sprawy z odpowiedzialności za życie pomocników. Pomocnicy zaś nie trzymają się instrukcji bądź też lekceważą niebezpieczeństwo.

— Wam się zdaje, że pracujecie w basenie portowym, na dwunastu metrach — powiedział z ironią dookoła spójnienia jak szłyty. — A to jest trzydzieści metrów, albo i trzydzieści pięć Tu zarób nie ma...

Spojrzał na Jakusa, który potakiwał nieznacznie, i dodał:

— Musimy to robotę wykonać przede wszystkim, bez przestojów. Więc tu nie czas na popłysz i brawury. Jak który z nas uobdzie, jak zachoruje albo mu się co przytrafi, to nie tylko sam na tym ucierpi. Ucierpią wszyscy, bo trzeba będzie robotę za niego: więcej nurków nie dostaniemy. A jeszcze gorsze jest to, że ucierpi roboty. Sami rozumiecie ile się czasu traci przy każdym wypadku. No więc! Władzcie to sobie.

Podparł obu pięściami dolną szcękę i przez chwilę jeszcze poruszał brodą, jakby przeżywał wypowiedziane słowa. Barnata krocilo, aby raz jeszcze zapytać, jak to Człusiński sobie wyobraża ten nadzór nad bezpieczeństwem zespołu w jego, Antoniego wypadku, ale dał spokój. W duchu musiał przyznać, że starszy nurek zasadniczo ma rację.

Orbach potwierdził spokojnie, że sam jest winien temu co się wydarzyło podczas usuwania zwłok z luku maszynowni. Powiedział, że mu ta nauka wystarczyć na za zawsze. — Ale ujął się za Siwcem. Młodzi nurkowie muszą się oswoić z pracą na takiej głębokości, no i z samym wrakiem, trudno się tam od razu zorientować. Naturalnie właśnie dlatego trzeba postępować jak ja teraz.

Doktor Bacz wygłosił jeszcze krótki wykład o wypadkach zatucia tlenem, a potem wspólnie zaczęli układać listę zespołów, która miała obejmować na stałe.

dalszy ciąg jutro